

665EW

Gazeta Wyborcza -
Bydgoszcz

Bydgoszcz
DZ.Nr 262 08-11-2004

PO PREMIERZE FARSY „Czego nie widać”

Nowi aktorzy na naszej scenie

JAKUB ULEWICZ

W 1989 roku ukończył PWST w Krakowie. Ma 37 lat. Pierwszy raz przyjechał do Bydgoszczy rok temu na Festiwal Prapremier. – Grałem w „Terroryzmie” wystawionym przez poznański teatr i już wtedy trochę obejrzałem Bydgoszcz – wspomina. – Po festiwalu dyrektor teatru Adam Orzechowski zaproponował mi gościnną rolę w „Ryszardzie III”. Wcieliłem się w biskupa Ely. Od tego momentu zaczęła się szersza współpraca Ulewicza z bydgoskim teatrem. Od 1 września na stałe należy do zespołu. – Podobnie jak inni aktorzy mieszkam naprzeciw teatru, przy al. Mickiewicza w dużym, pięknym, wyremontowanym mieszkaniu. Jednak mój dom rodzinny mieści się w Poznaniu, więc dzielę swój czas między oba te miasta. Kto wie, może z czasem przeprowadzę się z rodziną do Bydgoszczy?



Katarzyna Kowalik, Jakub Ulewicz i Stanisław Górka to trójka nowych aktorów Teatru Polskiego. Wystąpili w farsie „Czego nie widać”, która miała wczoraj premierę na bydgoskiej scenie

ALEKSANDRA MARYNOWSKA

Spektakl wyreżyserował Adam Orzechowski – dyrektor bydgoskiego teatru. Obok nowych aktorów wystąpili w nim jeszcze: Małgorzata Maślanka, Krystian Wiczołek, Dorota Androsz, Sławomir Holland, Małgorzata Witkowska i Mieczysław Franaszek.

O Stanisławie Górcie – aktorze znanym wielbicielom telewizyjnego serialu Plebania (gra tam kościelnego) pisaliśmy w sobotę. Dziś sylwetki dwójki pozostałych aktorów.

Recenzja spektaklu – jutro w „Gazecie”



KATARZYNA KOWALIK

Jest zeszłoroczną absolwentką łódzkiej filmówki. Ma 25 lat. Gra gościnnie w Teatrze im. Jaracza w Łodzi – w „Miłości i gniewie”, a także w Teatrze Adekwatnym w Warszawie.

Jak to się stało, że znalazła się w Bydgoszczy? – Dyrektor teatru bydgoskiego przyjechał zobaczyć nasze przedstawienia dyplomowe, więc kiedy szukałam pracy, miałam o tyle lepiej, że już mnie widział na scenie – odpowiada.

W farsie „Czego nie widać” Kowalik gra Brooke Ashton.

– Wcieliłam się w niezbyt lotną, młodą aktorkę – mówi. Występuje również w „Sztuce politycznej”, a niebawem zobaczymy ją w nowym spektaklu pt. „Z twarzą przy ścianie”.